

W Karwinie pożar gasili Polacy, policjanci i straż pożarna

Data publikacji: 1.08.2010 13:10

Nocny pożar w mieszkaniu w Karwinie podczas którego ewakuowano 18 osób gasili Polacy, policjanci i strażacy - informują czescy ratownicy

Dwie jednostki straży pożarnej gasiły dzisiaj (31 lipca/1 sierpnia) w nocy pożar w Karwinie –Raju. Do pożaru doszło na szóstym piętrze, ośmiopiętrowego bloku. Głównie ze względu na silne zadymienie, strażacy musieli ewakuować aż 18 osób. Dwoje dzieci przewieziono na obserwację do szpitala, najmłodsze z nich miało 1,5 miesiąca.

- Informację o pożarze w bloku ratownicy otrzymali, krótko przed północą. Ogień wybuchł ok. godziny 23.00. Na miejsce zdarzenia szybko przybyła jednostka OSP z Petrowic oraz jednostka Zawodowej Straży Pożarnej. Przed przybyciem strażaków, ogień próbowało ugasić dwóch Polaków, którzy wywarzyli drzwi do mieszkania oraz patrol Policji, który znajdował się w pobliżu zdarzenia – mówi rzecznik prasowy czeskich strażaków Petr Kůdela

Wśród ewakuowanych, których wyprowadzili strażacy, był również ojciec ośmiomiesięcznej dziewczynki. Mężczyzna przed przybyciem ratowników próbował ratować córkę, owinął ją w ręcznik i próbował wydostać się ze swojego mieszkania na ósmym piętrze. Niestety jego plan się nie powiódł i wrócił z dzieckiem do mieszkania gdzie postanowił poczekać na strażaków. Wraz z drugim dzieckiem, dziewczynka została przewieziona na obserwację do szpitala. Pierwsze dziecko po wnikliwej kontroli lekarskiej wypisano do domu, natomiast młodsze pozostawiono na obserwacji.

Strażacy z ogniem walczyli przez ponad półtorej godziny. W mieszkaniu spłonęła głównie kuchnia oraz meble – **szkody oszacowano na 300. tysięcy koron, przyczynę pożaru wyjaśni dochodzenie** – dodaje Kůdela

[PL]